

**Poprzez pracę i pokorę Nicolò Zaniolo zdobywa swoją przestrzeń w barwach Romy. Di Francesco ma wielki szacunek dla pomocnika z rocznika 1999 i wprowadził go zarówno do gry w Serie A jak i w Lidze Mistrzów na poważnych scenach jak Bernabeu i Artemio Franchi.**

Nie jest jednak powiedziane, że pomocnik może pozostać w stolicy Włoch przez cały sezon: według doniesień zebranych przez *romanews.eu*, przyszłość byłego gracza Interu i Virtus Entelli, z kontraktem wygasającym w 2023 roku, jest wciąż do napisania. Na początek grudnia zaplanowano serię spotkań między agentami piłkarza i kierownictwem Giallorossich, aby zdecydować co zrobić, czy postawić na pozostanie *trequartista* czy też optować za wypożyczeniem. Wiele będzie zależało od transferowych zamiarów w styczniu Monchiego: jeśli dyrektor sportowy zdecyduje się wzmocnić środek pola, wówczas jeden z graczy będzie musiał koniecznie odejść. W tej sytuacji trzeba będzie zobaczyć kto odejdzie: poza Zaniolo trzeba ocenić sytuację Corica, który do tej pory zaliczył tylko jeden występ, 19-minutowy. Chorwat jest zatem mocnym kandydatem do wypożyczenia, z wieloma zainteresowanymi w Serie A.

Autor: abruzzo